Rok XXXVIII. Maj 1921. Nr. 5.

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY „SOKÓŁ"

ORGAN DZIELNICY MAŁOPOLSKIEJ ZWIĄZKU POL. GIMNAST. TOW. SOKOLICH

WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA WE LWOWIE.

Cena prenumeracyjna rocznie 60 Mp. Przy odbiorze większej ilości egzemplarzy przyznaje się gniazdom związkowym odpowiedni opust. Numer pojed. 5 Mp.

Prenumerować można: w Administracyi, ulica Sokoła l. 7 i we wszystkich księgarniach.

Redakcya i Administracya we Lwowie przy ul. Sokoła l. 7.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską: do wszystkich miejsc poza granicami Polski 80 Mp.

Pilne korespondencye upraszamy nadsyłać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokoła polskiego jest:

Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;
Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;
Popierać przedewszystkiem przemysł polski;
Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.

CZĘŚĆ OBOWIĄZUJĄCA.

W sprawie Zlotu 1921 w Warszawie.

Regulamin pochodowy.

1. Pochód uroczysty jest czynnością manifestacyjną. Przy zachowaniu koniecznych form porządkowych, które weźmie się z regulaminu musztry, obowiązującego w armji, ma pochód uroczysty mieć charakter reprezentacyjny, zatem nie powinien nosić cech pochodu wojskowego.

2. Inne pochody czy marsze w charakterze ćwiczeń w terenie, mogą mieć ustrój ściśle wojskowy.

3. W pochodzie uroczystym gniazda na czele idzie przewodniczący (prezes) i kierownik ćwiczeniami do tego wyznaczony (naczelnik). Reszta druhów, podzielona w razie znacznej ilości uczestników na drużyny, w kolumnie zorganizowanej stosownie do regulaminu musztry. W pierwszych rzędach idą członkowie zarządu. Sztandar idzie w pierwszym rzędzie na drugiem miejscu od prawego skrzydła. Sztandar może być niesiony wtedy, jeżeli oddział liczy przynajmniej 24 druhów. Drużyny prowadzą komendanci wyznaczeni.

4. Jeżeli w pochodzie idzie młodzież i druchny, to poza dwu czy trójrzędem złożonym z członków zarządu i chorążego, idzie młodzież, potem druhny, kończą kolumnę druhowie.

5. Okręg prowadzą prezes i naczelnik okręgu. Za nimi idzie zarząd okręgu ze sztandarem gniazda, w którem jest siedziba okręgu. Gniazda uszykowane w drużyny mając na czele kolumny swe zarządy ewentualnie ze swemi sztandarami pod komendą drużynowych wyznaczonych przez komendę wyszkolenia okręgowego w porozumieniu z prezesem okręgu, idą w porządku alfabetycznym. Ostatnie idzie zawsze gniazdo, w którego siedzibie pochód przeprowadza się. Jeżeli idą młodzież i kobiety, mają miejsce za zarządem okręgu, z całego okręgu razem.

6. Dzielnicę prowadzą prezes i naczelnik dzielnicowy. Za nimi zarząd dzielnicy ze sztandarem gniazda dzielnicowego. Jeżeli są przyboczni idą z zarządem dzielnicy. Jeżeli idzie młodzież i druhny uszykują się za zarządem dzielnicy okręgami jak pod 5.

7. Związek prowadzi prezes i kierownik pochodu. Za nimi Zarząd Związku ze sztandarem i przybocznymi. Poczem dzielnice uszykowane jak pod 6. Kolejność dzielnic oznacza się zawsze stosownie do potrzeb chwili.

8. Muzyki idą przed kolumnami. W pochodzie związkowym przed każdą dzielnicą.

9. Goście biorący udział w pochodzie idą przed Związkiem. Poprzedza ich pluton honorowy miejscowy.

10. Jeżeli pochód uroczysty odbywa się w czasie zawodów okręgowych, dzielnicowych czy też związkowych, zwycięzcy w zawodach idą tuż za zarządem okręgu dzielnicy lub związku.

Warszawa w maju 1921.

Przewodnictwo Związku.

Kurs Związkowy.

Przewodnictwo Związku zawiadamia, że po zlocie od 12. lipca rozpocznie się kurs związkowy dla sokolich kierowników gimnastyki, który trwać będzie do dnia 15. sierpnia. Kurs obejmować będzie podstawowe przedmioty teoretyczne i praktyczne lekcje gimnastyki wychowawczej, gier i zabaw ruchowych i lekkiej atletyki.

Do kursu tego dopuszczeni będą przedewszystkiem druhowie 1. którzy: a) pełnią obowiązki naczelników okręgowych, b) mają przynajmniej dwuletnią praktykę nauczycielską, c) nie przekroczyli 35 roku życia, d) zgłoszeni będą przez swe gniazda, które stwierdzą, że kandydat zobowiązał się do pracy w gnieździe przez 5 lat po sobie następujących; 2. wszyscy inni druhowie, którzy odpowiadają warunkom pod b—d. Od siebie kandydaci mają złożyć oświadczenie, iż się poddają regulaminowi kursu.

Po kursie tym wydane zostaną jedynie świadectwa uczęszczania na kurs.

Gniazda winny zapewnić kandydatom przejazd do Warszawy i z powrotem i koszty wyżywienia ewentualnie uzyskanie potrzebnego urlopu. Resztę kosztów kursu ponosi Związek.

W poszczególnych wypadkach Związek może dać gniazdom zasiłki, co zależy od umowy między gniazdem a Przewodnictwem Związku, Zgłoszenia należy przesłać do Przewodnictwa Związku, Krakowskie Przedmieście 7 (lokal Okręgu Macierzy Szkolnej) do 20. czerwca.

Przewodnictwo Związku.

Do Zarządów Dzielnic, Okręgów i Gniazd sokolich.

Podajemy do wiadomości Wszystkich Druhów, że Komisja gospodarcza zlotowa, poczyniła starania zmierzające do zorganizowania zbiorowego zakupna materjału na strój sokoli i na czapki, strojów ćwiczebnych i innych przedmiotów potrzebnych do stroju sokolego, a to wszystko w myśl uchwał Zarządu Związku i na warunkach możliwie najkorzystniejszych. Zamówienia najlepiej robić zbiorowo przez Zarządy Gniazd, Okręgów lub Dzielnic, a to w celu uniknięcia drobiazgowej korespondencji i małych przesyłek, które muszą wpłynąć na cenę wskutek kosztów. Przy zamówieniu należy pełną należytość przekazać do Banku Przemysłowców Polskich w Warszawie ul. Zgoda l. 7. bezpośrednio lub też przez P. K. O. na konto Banku Przem. Pol. Nr. 967 z dopiskiem na odcinku ,,Sokół-gospodarcza“. Zamówienia bez przekazania gotówki nie będą realizowane. Koszta przesyłki i asekuracji towaru ponosi zamawiający. Ceny podane mogą się zmienić w razie podniesienia się cen robocizny.

Cennik:

1) materjał na ubranie sokole i czapki, koloru przepisowego, szerokości 142 *cm* wagi 480 *gram* loco Warszawa za *mtr* . . . 1.415 Mk.

Uwaga. Na ubranie średniej miary potrzeba materjału 260 *cm*, na samą czapkę sokolą $^{24}/_{74}$ *cm*, na czapki w większej ilości z bieżącego metra po 10 *cm* (n. p. z 2 *mtr* 20 czapek).

2) podszewka do ubrania, kolor podobny do materjału, szerokość 60 *cm* (na mundur i do rękawów potrzeba 2·50 *cm*) cena za metr . . . . 300 Mk.

3) model czapki przepisowej bez odznaki sokolej . . . . 400 „

4) owijaki bawełniane trykotowe, kolor materjału za parę . . . . 265 „

5) koszulki ćwiczebne trykotowe, przepisowe . . . . 350 „

6) spodnie trykotowe granatowe krótkie do zlotowych ćwiczeń . . . . 420 „

7) agrafki (sokolik) nowy model zatwierdzony przez Związek i stanowiący własność Związku (nie wolno podrabiać) wraz z kokardą cena za sztukę . . . . . . 45 „

8) tablica z wzorem nowego stroju i czapki oraz krój ubrania (dla krawców) za sztukę . . . . 25 „

Wszystkie wyżej wymienione przedmioty należy zamawiać natychmiast; kto wcześniej zamówi, prędzej otrzyma. Zamówienie kierować pod adresem Związek Tow. gimn. ,,Sokół“ Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 7. m 8., dla Komisji gospodarczej. Pieniądze kierować, jak wyżej wskazano, i zawiadomić Komisję.

Przypominamy, że na zlocie obowiązuje bezwarunkowo przepisowa czapka z agrafką, kokardą i piórem przy jakimkolwiek stroju sportowym; nowy strój sokoli dla tych, którzy mogą wyłożyć na ten cel. Strój ćwiczebny obowiązkowy: koszulka biała bez rękawów, czerwone obszycie, krótkie spodnie granatowe, pasek czerwony. O pióra do czapek starać się na miejscu.

Dla kobiet na zlocie obowiązuje do pochodu i ćwiczeń krótka ciemna spódnica, biała bluzka i biały toczek z agrafką sokolą i kokardą.

Niniejszy komunikat podać natychmiast do wiadomości Wszystkich Druhów.

Czołem!

Za Komisję gospodarczą

Sekretarz *M. Maksyś.* — Przewodniczący *H. E. Rauer.*

Bliższe szczegóły co do jazdy na Zlot koleją — ewentualnych zniżek taryfy itd. będą podane do wiadomości gniazd w miarę jak wiadomości te z Warszawy otrzymamy. Otrzymane z Warszawy wzory raportów zlotowych przedrukowaliśmy i rozesłaliśmy już Gniazdom. Wzywamy do ścisłego dotrzymania terminów 15 maja, 1. czerwca i 25. czerwca. Należy wysłać każdym razem 3 egzemplarze pod wskazanemi adresami!

Koszta podróży na Zlot warszawski ponoszą uczestnicy Zlotu względnie każde Gniazdo sokole za swoich druhów.

Wzywamy Zarządy Gniazd by podały nam jak najrychlej w raporcie I. jaką ilość uczestników Gniazdo spodziewa się wysłać na Zlot?

Przewodnictwo Dzielnicy małopolskiej.

OGŁOSZENIE.

Kurs nauczycielski odbędzie się w roku bieżącym we Lwowie w czasie od 15. lipca do 20. sierpnia 1921.

Kurs ten obejmować będzie całokształt wychowania fizycznego, gimnastykę systematyczną, gry i zabawy, lekką atletykę.

Warunki przyjęcia na kurs:

a) poświadczenie gniazda, że kandydat jest członkiem Sokoła i że był dotychczas w pracy sokolej czynny,

b) świadectwo zdrowia,

c) znajomość ustaw i regulaminów sokolich,

d) podstawowe wiadomości z anatomji, fizjologji i hygjeny w zakresie podręczników dla szkół średnich i seminarjów nauczycielskich.

Koszta utrzymania uczestników kursu pokrywają oni sami lub gniazda wysyłające swych członków. Dzielnica małopolska postara się o prelegentów, dostarczy przyrządów, przyborów i kwatery; uczestnicy kursu winni przywieść ze sobą poduszkę i koc.

Zgłoszenia przesłać należy do Przewodnictwa Dzielnicy małopolskiej do 15. czerwca 1921.

Zarządom Gniazd posiadających własne sale przypominamy, że w myśl uchwał wielokrotnie przez Związek małopolski powziętych, wynajmowanie sal polskich Towarzystw sokolich na zebrania i zabawy innych narodowości jest zakazane.

Przewodnictwo D. M.

Odbyty dnia 6. marca b. r. Zjazd delegatów Towarzystw związkowych naszej dzielnicy małopolskiej polecił wszystkim gniazdom zapłacić do kasy Związku naszego wkładkę na rok 1921. po 10 Mp. za każdego członka, należącego do Towarzystwa z końcem 1920. r., na rzecz naszej dzielnicy a na rzecz Związku Towarzystw gimnastycznych „Sokół“ w Polsce t. j. na rzecz Związku warszawskiego po 5 Mp. za każdego członka, tudzież prenumerować obowiązkowo przynajmniej jeden egzemplarz ,,Przewodnika gimnastycznego“, jeżeli gniazdo liczy mniej jak 100 członków, a przynajmniej dwa egzemplarze, jeśli liczy więcej jak 100 członków. Prenumerata na rok 1921. wynosi 60 Mp. za egzemplarz. — Wkładki do dzielnicy naszej po 10 Mp. i do Związku warszawskiego po 5 Mp. razem 15 Mp. za każdego członka, tudzież prenumerata ,,Przewodnika gimnastycznego“, o ile to dotąd nie nastąpiło, winne być nadesłane najdalej do końca maja b. r. pod mym niżej podanym adresem osobistym celem uniknięcia utrudnień ze strony poczty

przy doręczaniu pieniędzy. — Celem zaś nieutrudniania manipulacji wewnętrznej upraszam o podawanie na odcinku przekazu ewentualnie osobną kartą korespondencyjną dokładnie i szczegółowo, na co i ile z przesłanych pieniędzy jest przeznaczonem. — W myśl powołanej powyżej uchwały Zjazdu delegatów członkowie gniazd związkowych nie otrzymują „Przewodnika gimnastycznego“ bezpłatnie, winni atoli poczuwać się do obowiązku prenumerowania tego czasopisma celem podtrzymania jego istnienia, potrzebnego dla dobra naszego Związku i gniazd związkowych. — Przypominam też gniazdom, które dotąd nie uiściły wkładek za lata 1918. i 1919. po 35 fen. a za rok 1920. po 70 fen. za każdego członka i prenumeraty obowiązkowych egzemplarzy „Przewodnika gimnastycznego“ za rok 1920. po 10 Mp. 50 fen. za egzemplarz, by uczyniły to bezzwłocznie.

Filibert Czaykowski,
skarbnik Związku sokolego,
(we Lwowie przy ul. Zimorowicza 3.)

Rozkaz Sokoli!

Sokolstwo polskie Lwowa urządza dnia 15. maja 1921. pielgrzymkę do mogił pod **Zadwórzem**, celem złożenia hołdu Bohaterom, którzy zginęli w boju z nawałą bolszewicką. Wzywamy zatem wszystkich Druhów lwowskich gniazd sokolich i równocześnie zapraszamy wszystkich Rodaków do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości. Program uroczystości: Msza w kościółku miejscowym, poczem pochód z wieńcem do mogił, — przemówienie prezesa Sokoła Macierzy dh J. Borowca, złożenie wieńca, przedstawienie przebiegu bitwy i wyjaśnienie jej w terenie przez ***. Utwory chóralne wykona Towarzystwo śpiewackie „Bard“. Odśpiewanie Roty przez zebraną publiczność. Wyjazd ze Lwowa do Zadwórza 15. maja z głównego dworca o godzinie 8^{20} z Podzamcza o godzinie 8^{40} rano. Powrót o 3^{30} po południu. Po karty uczestnictwa uprawniające do jazdy pociągiem wycieczkowym i po bilety do wieńca należy zgłaszać się w kancelarji odnośnych gniazd w dniach 7., 9., 10. i 11. maja 1921 między 6^{30} a 8^{30} wieczorem.

Dr. Józef Borowiec, prezes „Sokoła Macierzy“.
Dr. Stanisław Świgost, prezes „Sokoła II.“
Jan Wojciechowski, prezes „Sokoła III“.
Józef Neumann, prezes „Sokoła IV“.

Protokół
XXIII. zwyczajnego Zjazdu delegatów

polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich w Małopolsce,
odbytego
w niedzielę dnia 6. marca 1920 r. we Lwowie w gmachu Sokoła-Macierzy przy ul. Sokoła l. 7.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie.
2. Zatwierdzenie protokołu Walnego Zjazdu delegatów z dnia 9. listopada 1919 r.
3. Złożenie i sprawdzenie pisemnych umocowań delegatów.
4. Sprawozdanie Wydziału i Komisji rewizyjnej za lata 1919. i 1920.
5. Sprawozdanie z dotychczasowych czynności stworzenia ogólnego Związku sokolego i wnioski Wydziału w tej sprawie.
6. Sprawa skautingu.
7. Ewentalne wybory uzupełniające członków Wydziału i ich zastępców.
8. Wnioski.
9. Zamknięcie Zjazdu.

I. Zagajenie i powitanie.

Prezes Związku dh Dr. Kazimierz Czarnik zagaił zjazd o godzinie 10. rano przemówieniem, w którem dał pogląd na dzieje sokolstwa w ostatnim dziesiątku lat.

Następnie powitawszy druhów, przybyłych z dalekich stron, poświęca przewodniczący słowa ostatniego wspomnienia tym, którzy opuścili nasze szeregi, idąc na wieczny, pod każdym względem zasłużony spoczynek. Powiedzieć o nich można, że najlepszą swą cząstkę poświęcili idei sokolej.

Zjazd uczcił pamięć zmarłych przez powstanie.

Na sekretarzy zjazdu powołuje przewodniczący druhów Marjana Wolańczyka i Czesława Tuckiego.

Przed przystąpieniem do załatwienia dalszych spraw porządku dziennika uchwalono jednomyślnie wśród ogólnego aplauzu nagły wniosek druha sekretarza Marjana Wolańczyka następującej treści:

„Gdy za dni kilka rozegrać się ma w sądzie ludności los prastarej dzielnicy śląskiej o jej państwową przynależność, przesyłamy my delegaci sokoli całej Małopolski, zebrani 6. marca we Lwowie, druhom Sokołom i wszystkim Rodakom na Górnym Śląsku życzenia osiągnięcia sprawiedliwych pragnień i rychłego a wiecznego połączenia się z Macierzą, jakoteż oświadczamy gotowość wszelkiej pomocy“.

Po uchwaleniu tego wniosku przystąpiono do załatwienia spraw, będących na porządku dziennym.

II. Zatwierdzenie protokołu Zjazdu poprzedniego.

Referent sekretarz Wolańczyk.

Protokół ostatniego zjazdu delegatów z dnia 9. listopada 1919. r. po zaznaczeniu przez referenta, że jest on wydrukowany w Przewodniku gimnastycznym z 1920. r., zatwierdzono bez odczytywania na wniosek druha Dra Stanisława Gawlikowskiego.

III. Złożenie i sprawdzenie pisemnych legitymacji.

Referent druh Czaykowski Filibert.

Obecni: 1. Prezes Związku Dr. Kazimierz Czarnik. Członkowie Wydziału: 2. II. wiceprezes Dr. Aleksander Małaczyński; 3. sekretarz Marjan Wolańczyk; 4. skarbnik Filibert Czaykowski; 5. Michał Dziekoński, prezes z Stanisławowa, delegat VII. okręgu do Wydziału Związku; 7. Leon Krobiski, prezes z Zakopanego; 8. II. zastępca naczelnika Związku Włodzimierz Świątkiewicz; 9. gospodarz i zawiadowca wydawnictw i magazynu dostaw Alojzy Wallek; 10. Dr. Borowiec Józef; 11. Czesław Tucki; 12. Antoni Podłowski i 13. Siegmund Włodzimierz.

Usprawiedliwił nieobecność Antoni Schiller (V. Okręg).

Członkowie związkowego Grona nauczycielskiego: 14. Jan Durski (Sokół-Macierz); 15. Wiktor Towarnicki (Sokół-Macierz); 16. Jan Wolski (Lwów II.) i 17. Piotr Wróblewski (Stryj).

Referent Komisji rewizyjnej Franciszek Żmudziński usprawiedliwił swą nieobecność.

Delegat Związku sokolich Towarzystw w Warszawie 18. wiceprezes Stanisław Biega.

Towarzystwa związkowe z gniazd 41 wysłały delegatów 67 względnie 84 a to:

Z Okręgu I. 1. Zakopane: j. w. prezesa Leona Krobickiego. 2. Żywiec: 19. inż. Bogusława Kulińskiego.

Usprawiedliwiły niewysłanie delegatów gniazda w Andrychowie, Limanowej i Wieliczce.

Z Okręgu II. 1. (3) Nowy Sącz: 20. Piotra Kosińskiego i 21. Stanisława Mikę.

Z Okręgu III. 1. (4) Jasło: 22. prezesa inż. Henryka Friedberga i 23. naczelnika Włodzimierza Kuziana. 2. (5) Kolbuszowa: 24. naczelnika Wacława

Borońskiego. 3. (6) Krosno: 25. naczelnika Jana Lenarta. 4. (7) Łańcut: 26. Czesława Krassowskiego. 5. (8) Rzeszów: 27. inż. Bolesława Chmielewskiego. 6. (9) Tarnobrzeg: 28. prezesa Józefa Łopatyńskiego.

Z Okręgu IV. 1. (10) Jarosław: 29. Jana Decowskiego. 30. prezesa Wiktora Ostrowskiego i 31. naczelnika Kazimierza Skarbowskiego. 2. (11) Przemyśl: 32. Józefa Bubelę, 33. nacz. Władysława Mianowskiego i 34. Jana Zawirskiego. 3. (12) Sambor: 35. Stanisława Czajkowskiego i 36. prezesa Ignacego Sekurę. 4. (13) Zagórz: 37. Franciszka Bartnika.

Z Okręgu V. 1. (14) Brody: 38. Marjana Wójcikiewicza. 2. (15) Gródek Jagielloński: 39. wiceprezesa Adolfa Palucha i 40. naczelnika Zygmunta Zgodzińskiego. 3. (16) Lwów-Macierz: 41. Albina Czechowicza, 42. wiceprezesa Dra Władysława Hojnackiego, 43. sekretarza Adama Lukasa, 44. Romualda Kwiatkowskiego, 45. Marję Opieńską i 46. Tadeusza Zagórskiego. 4. (17) Lwów II.: 47. Marją Burjanową, 48. wiceprezesa Władysława Ciryna, 49. Stanisława Godfidzejowa, 50. Józefa Krzysztyszyńskiego, 51. Jana Krydę, 52. sekretarza Edwarda Leskiego, 53. Juliana Notza, 54. wiceprezesa Augusta Rożańskiego, 55. Antoniego Wachę i 56. Kazimierza Zielonkę. 5. (18) Lwów III.: 57. wiceprezesa Jana Koima i 58. Józefa Rzepkę. 6. (19) Lwów IV.: 59. sekretarza Dra Juljana Bielańskiego i 60. Wilhelma Nesseltucha. 7. (20) Rawa Ruska: 61. Jakóba Różyckiego i 62. Władysława Underkę. 8. (21) Uhnów: 63. prezesa Jana Tadeusza 2. im Flura i 9. (22) Winniki: 64. prezesa Tadeusza Promińskiego.

Usprawiedliwiło gniazdo w Żółkwi (względnie prezes Antoni Schiller.

Z Okręgu VI. 1. (23) Brzeżany: 65. Edwarda Reitera. 2. (24) Czortków. 66. Andrzeja Dobruckiego. 3. (25) Tarnopol: 67. prezesa Mikołaja Walentowskiego. 4. (26) Trembowla: 68. Antoniego Włodarskiego. 5. Złoczów: 69. Dra Stanisława Gawlikowskiego.

Z Okręgu VII. 1. (28) Kałusz: 70. naczelnika Konstantego Szubę. 2. (29) Nadwórna: 71. Jana Nowakowskiego. 3. (30) Stanisławów: j. w. prezesa Michała Dziekońskiego i 72. Stanisława Ruxera. 4. (31) Stanisławów-Belweder: 73. prezesa Stanisława Malinowskiego.

Z Okręgu IX. 1. (32) Borysław: 74. prezesa Bolesława Glazora i 75. naczelnika Kazimierza Gutkowskiego. 2. (33) Chodorów: 76. Edwarda Huczka. 3. (34) Drohobycz: 77. Michała Chciuka i 78. prezesa Antoniego Stanisława Gerstmanna. 4. (35) Rohatyn: 79. Karola Duszyńskiego. 5. (36) Skole: 80. prezesa Stanisława Kublina. 6. (37) Stryj: 81. Józefa Muszyńskiego i j. w. naczelnika Piotra Wróblewskiego. Usprawiedliwiło gniazdo w Bolechowie.

Z Okręgu X. 1. (38) Horodenka: 82. Antoniego Białowąsa. 2. (39) Kołomyja: 83. sekretarza Franciszka Wojtowicza. 3. (40) Śniatyn: 84. sekretarza Tadeusza Szymberskiego. 4. (41) Zabłotów: 85. Stefanowicza Adolfa.

Ogółem tedy było reprezentantów:

1.	Członkowie Wydziału Związku	13
2.	„ związkowego Grona nauczycielskiego	4
3.	Delegat z Warszawy Związku Sokolstwa polskiego	1
4.	Delegaci 41 gniazd	67
	Razem . . .	85

Obesłały Zjazd:

Z	I. Okręgu	2 gniazda	—	delegatów . .	2
Z	II. „	1 „	—	„ . .	2
Z	III. „	6 „	—	„ . .	7
Z	IV. Okręgu	4 gniazda	—	delegatów . .	9
Z	V. „	9 „	—	„ . .	41
Z	VI. „	5 „	—	„ . .	5
Z	VII. „	4 „	—	„ . .	5
Z	IX. „	6 „	—	„ . .	9
Z	X. „	4 „	—	„ . .	4
				Razem . . .	84

i delegat z Warszawy.

IV. Sprawozdanie Wydziału i Komisji rewizyjnej za lata 1919. i 1920.

Referenci: sekretarz Marjan Wolańczyk i skarbnik Fflibert Czaykowski.

Na wniosek druha Dra Gawlikowskiego uwolniono sekretarza Wolańczyka od odczytania wydrukowanego sprawozdania. Druh Leon Krobich konstatuje odnośnie do Mszany, że tamże pozostała tylko mała część w legjonie. Druh Ignacy Sekura zauważa, że nad zagajeniem prezesa nie ma dyskusji i że już należy dać spokój sprawom z r. 1914., gdyż wszyscy a to tak ci, którzy w legjonie pozostali, jak i ci, którzy z niego wyszli względnie go opuścili, chcieli służyć ojczyźnie. — Gdy nikt więcej głosu nad sprawozdaniem nie zabierał, przyjął je Zjazd na wniosek druha Dra Gawlikowskiego do zatwierdzającej wiadomości.

Referent druh skarbnik Filibert Czaykowski przedstawia następnie zamknięcie rachunków za lata 1919. i 1920. a następnie wobec usprawiedliwionej nieobecności sprawozdawcy Komisji rewizyjnej druha Franciszka Żmudzińskiego odczytuje dosłownie sprawozdanie tejże Komisji z dnia 3. marca 1921. r. w następującej osnowie:

„Komisja rewizyjna sprawdziła szczegółowo wszystkie pozycje, dotyczące dochodów i rozchodów, porównała je z przedłożonymi allegatami a znalazłszy wszystkie rachunki w należytym porządku i sprawdziwszy wykazany w sprawozdaniu stan kasy z dniem 31. grudnia 1920. Mp. 21.512·81 stawia wniosek:

XXIII. Zjazd delegatów Związku przyjmuje rachunki za lata 1919. i 1920. i udziela skarbnikowi i Wydziałowi absolutorjum za prowadzenie rachunków w latach 1919. i 1920. i gospodarki funduszami Związku w obu tych latach. Włoszyński w. r. Żmudziński w. r."

Wniosek ten uchwalono bez dyskusji.

W dalszym ciągu na wniosek referenta skarbnika Czaykowskiego uchwalono: 1) wkładka do dzielnicy naszej na rok 1921. wynosi po 10 Mp. za każdego członka, należącego do Towarzystwa. Członkowie gniazd związkowych nie otrzymują Przewodnika gimnastycznego bezpłatnie, winni atoli poczuwać się do obowiązku prenumerowania tego czasopisma celem podtrzymania jego istnienia i możności dalszego wydawania. Każde gniazdo ma z urzędu obowiązkowo prenumerować przynajmniej jeden egzemplarz a większe gniazda, liczące ponad stu członków, przynajmniej dwa egzemplarze tego czasopisma; 2) wstępne od nowowstępujących do naszego Związku gniazd wynosi 100 Mp.; 3) w myśl uchwały Związku Towarzystw gimnastycznych Sokół w Polsce wkładka do tego Związku wynosi na rok 1921. po 5 Mp. za każdego członka, należącego do Towarzystwa. — Wkładki do dzielnicy naszej po 10 Mp. i do Związku warszawskiego po 5 Mp. razem po 15 Mp. za każdego członka winne być nadesłane najdalej do końca maja b. r. wprost pod adresem Związku naszej dzielnicy względnie pod adresem skarbnika, który to adres będzie gniazdom wskazany w odrębnym komunikacie.

Wobec chwilowej nieobecności na sali referenta V. ustępu porządku dziennego: „Sprawozdanie z dotychczasowych czynności stworzenia ogólnego Związku sokolego i wnioski Wydziału w tej sprawie" przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego.

VI. Sprawa skautingu.

Referent druh Dr. Aleksander Małaczyński przedstawił krótko historję rozwoju skautingu: Skaut zrodził się we Lwowie przy Sokole, — rozwijał się przy pomocy sokolej i oparty o nas przed wojną wspólnie z nami działał. Przed 2 laty Związek Sokoli wezwał osobną odezwą Gniazda, by przygarnęły do siebie Skautów, jako zespolonych z Sokołem duchem, i by wszędzie i zawsze skauting popierały. Na terenie Kongresówki skaut tworzył osobną organizację, i skrystalizował się w osobnym Związku jako Związek harcerstwa polskiego na całą Polskę. — Wobec tego należy ułożyć w pewne nowe formy stosunek między Sokołem a Skautem. Dh Dr. Borowiec na polecenie Związku Sokolego wygotował projekt, który udzielono komendzie naczelnej tutejszej chorągwi, — a komenda na podstawie tego projektu przedłożyła Związkowi projekt unormowania stosunku Skauta do Sokoła, przedyskutowany następnie na konferencji z dh Strumiłło z Warszawy. Lecz dotąd dla różnych przyczyn sprawa ta nie doczekała się załatwienia. Gen. Haller goszcząc tu w Sokole stwierdził niedawno, że rola Sokolstwa polskiego nieskończona, owszem rozpoczyna się ta rola na wielką skalę w przyszłości przy budowie podstaw Ojczyzny, — stwierdził wspólność idei Skautingu i Sokolstwa; obie organizacje winne więc iść razem.

I ten wzgląd, że tak poważny człowiek i Sokół jak gen. Haller wyraził takie przekonanie — i inne poważne względy — domagają się, byśmy się nie dzielili, lecz ręka w rękę pracowali razem ze Skautingiem dla Ojczyzny. Mamy dookoła pełno wrogów a największym jest prusak, który tylko czeka chwili, by rzucić się na Polskę. Referent odczytuje pismo dh Biegi z d. 26. lutego 1921. a następnie ustępy z czasopisma „Wychowanie fizyczne" o planach niemieckich na polu przygotowania obrony Niemiec przez wychowanie fizyczne i organizację młodzieży. Dlatego nie wolno i nam bagatelizować sobie wychowania fizycznego, a nie posiadając tyle cnót, ile mamy wad, które nas rozbijają, — nie wolno i w tej akcji wychowania fizycznego nam się rozdrabniać. Referent prosi zebranych, by mimo iż Związek w Warszawie inne zajmuje stanowisko, udzielili na dzisiejszem zebraniu informacji, jakim jest stosunek Skautingu do poszczególnych gniazd na prowincji i sprawę Skautingu bez uprzedzeń rzeczowo a serdecznie rozpatrzyli.

Rozwija się dłuższa dyskusja, w której zabierają liczni delegaci głos.

Dh Mika wyraża przekonanie, że Sokół winien Skautem się zająć moralnie i materjalnie go wesprzeć, urządzając rozmaite przedsiębiorstwa, by fundusze zyskać na utrzymanie Skauta. Popiera wywody dh Dr. Małaczyńskiego.

Dh Dr. Hojnacki zwraca uwagę, że Sokół i Skaut są dziś odrębnemi organizacjami i o jakiemś zlaniu się tych organizacji nie ma mowy. Trzeba tylko kontaktu między nimi. Regulamin na papierze nie prowadzi do niczego, tylko życie i współpraca może zbliżyć obie organizacje; wyraża jednak życzenia, że Sokół powinien zwrócić uwagę także na kluby sportowe, które tak samo jak Skauting stanowią organizację mającą na celu wychowanie fizyczne.

Dh Kusian podnosi, że jest to bolesne, że Skaut, dziecko pierworodne Sokoła, oddala się od nas. Radzi więc iść za radą dh Dr. Hojnackiego.

Dh Biega imieniem Związku warszawskiego omawia stanowisko tego Związku. Stwierdza, że obie organizacje mają osobne statuty, że Skaut nie chce naszej opieki. Opiera się on o młodzież szkolną zostającą pod wpływem Władz szkolnych, nam pozostaje młodzież wiejska, rzemieślnicza i robotnicza i wzywa, by Sokół zajął się właśnie tą młodzieżą organizowaną w drużyny, a siły i znaczenie nasze wzrosną niepomiernie.

Dh Dr. Borowiec polemizuje z dh Biegą i wskazuje, że Skaut jest organizacją obejmującą w pierwszym rzędzie dzieci i młodzież niedojrzałą. Nie możemy dlatego dopuścić, by Skaut szedł osobno, musimy mieć nań swój wpływ moralny i czuwać nad tą młodzieżą. Wpływ ten utrzymać właśnie można w kołach przyjaciół harcerstwa, czem stać się może Sokół. Zdrowie tej młodzieży leży nam na sercu i poczuwać się winniśmy do obowiązku, jako obywatele dobrzy, Skautem opiekować się, co będzie z korzyścią i dla Sokoła i Skauta.

Dh Krasowski stwierdza idealny stosunek Skauta do Sokoła w Łańcucie. Z tarć w poszczególnych gniazdach nie można brać miary. Projekt regulaminu o stosunku Skauta do Sokolstwa nadaje się do dyskusji.

Dh Dziekoński podnosi, że młodzież szkolna obecnie uczy się w szkołach nie wrogich lecz naszych, — miejmy zaufanie do polskiej szkoły ale zaopiekujmy się i inną młodzieżą.

Dh Mika uważa, że opiekowanie się inną młodzieżą przechodzi nasze siły; musimy się sami krzepić i odbudowywać.

Dh Sekura zwraca uwagę, że gdy wyrzekniemy się opieki nad młodzieżą skautową inteligentną, to utraci Sokół to wzięcie, jakie miał w społeczeństwie, utracimy uczniów ale i ich rodziców.

Dh Czaykowski jest za tem by młodzież chować w poczuciu jedności celów Skauta i Sokolstwa.

Dh Friedberg gorąco popiera współpracę i ścisły kontakt Skauta i Sokolstwa. Gdybyśmy od skautingu się usunęli, oburzymy na siebie społeczeństwo. Wnosi rezolucję: „Zjazd Delegatów stwierdza, że jak dotąd tak i nadal Sokolstwo odnosi się do wychowanej w swem łonie idei harcerskiej całem sercem i pełnem zaufaniem, i, nie naruszając w niczem samodzielności organizacyjnej Harcerstwa Polskiego, wzywa Gniazda, by na terenie swej działalności dążyły nadal do współpracy z tą organizacją w imię wspólnych celów".

Dh Dr. Hojnacki postawił rezolucję: Zjazd Delegatów wyraża pełną sympatję pokrewnym organizacjom pracującym na polu wychowania fizycznego i poleca wszystkim Gniazdom Sokolim popierać wszelkie kluby i towarzystwa sportowe, oraz drużyny harcerskie, nawiązywać z nimi przyjazne i życzliwe stosunki i ile możności dążyć do wszelkiej celowej emulacji i szlachetnej rywalizacji.

Dh Biega podtrzymuje swoje stanowisko.

Dh Cirin stawia wniosek na zamknięcie dyskusji, co uchwalono.

Zabiera głos dh Małaczyński jako referent, dziękuje delegatom za tak wyczerpującą i rzeczową a cenną dyskusję w tej sprawie i prosi o uchwalenie rezolucji proponowanych przez dh Friedberga i dh Dr. Hojnackiego, które zupełnie odpowiadają stanowisku zajętemu przez Związek małopolski.

W głosowaniu obie rezolucje prawie jednogłośnie uchwalono.

W dalszym ciągu przystąpiono do przełożonego V. punktu porządku dziennego.

V. Sprawozdanie z dotychczasowych czynności stworzenia ogólnego Związku Sokolego i wnioski Wydziału w tej sprawie.

Referent druh Dr. Stanisław Korytko objaśnia nowy statut związkowy i stwierdza, że Okręgi tworzą osoby prawne, — podczas gdy Dzielnice nie mają tego prawa. Dlatego nie możemy się rozwiązywać, a także i ze względu na nasze stanowisko w Wsch. Małopolsce. Przewodnictwo Związku i Wydział tegoż postanowiły, przemienić się w Związek dzielnicowy na tak długo, dopóki sprawa Wsch. Małopolski nie będzie rozwiązana. W tym celu pisano do Krakowa i Rzeszowa, tudzież

innych gniazd, któreby w danym razie grawitowały do Dzielnicy Krakowskiej. Nie mamy jeszcze odpowiedzi urzędowej, — lecz prywatnie wiemy, — że Kraków stworzył dzielnicę zachodnią. Gniazdo Rzeszów oświadczyło się, że chce należeć do Krakowa. — Okręg rzeszowski dotychczas się nie oświadczył. Nie mogąc się rozwiązać i stracić prawnej osobowości dla Dzielnicy, — musimy się domagać od Warszawy, by w statucie wprowadziła osobowość prawną dla Dzielnic. Na razie powinniśmy się przemianować na Związek dzielnicowy, oparty na dotychczasowym statucie.

Dh Dr. Małaczyński proponuje zgodnie z Przewodnictwem — by stosując się do obowiązującego Statutu nowego ogólnego Związku, — przemienić się w „Dzielnicę małopolską“, ażeby zaś nie tracić osobowości prawnej, oprzeć się na razie o dawny Statut Związku i przyjąć projekt podziału na okręgi.

Dh Biega wyjaśnia powstanie Dzielnicy krakowskiej; zgadza się, by Dzielnica lwowska miała nazwę Małopolskiej dzielnicy i kierowała się dawnym statutem na zewnątrz a na wewnątrz regulaminem warszawskim.

Dh Dr. Korytko zostawia Gniazdom zupełnie wolną rękę, do którego okręgu zechcą należeć, i wnosi, by się nie rozwiązywać tylko przemianować Związek na Dzielnicę małopolskę. Wniosek referenta uchwalono.

Obrady przerwano o godzinie 1^{30}.

Obrady popołudniowe.

Początek o godzinie 3.

W zastępstwie nieobecnego prezesa dh Dr. Czarnika obejmuje przewodnictwo wiceprezes dh Dr. Małaczyński.

Dh Krobicki imieniem Wydziału Związku przedstawia uchwałę tego Wydziału z wnioskiem, by Zjazd dzisiejszy uczcił pracę tak dobrze zasłużonych na niwie sokolej dh Dr. Czarnika Kazimierza i Walleka Alojzego, nadając im najwyższą godność „członków honorowych“ Związku. Wniosek ten jednogłośnie uchwalono. W tej chwili wchodzi na salę prezes dh Dr. Czarnik, któremu zebrani urządzili serdeczną owację.

Dh Dr. Małaczyński podaje prezesowi Drowi Czarnikowi do wiadomości uchwałę Zjazdu i życzy, ażeby jeszcze długie lata przewodził Dzielnicy.

Dh Dr. Czarnik obejmuje przewodnictwo i dziękuje za zaszczyt.

Dh Dr. Małaczyński prosi delegatów, by zgłaszali zaraz poprawki do projektu podziału na okręgi.

Dh inż. Krobicki krytykuje projekt podziału na okręgi i wnosi, by sprawę odroczyć do czasu definitywnego ułożenia granicy pomiędzy dzielnicą krakowską a lwowską.

Dh Dr. Gawlikowski wskazuje, że gniazda okręgu 20 Kamionka str., Radziechów, Milatyn grawitują do Lwowa i tu należy je przydzielić.

Dh Dziekoński wykazuje w projekcie błędy geograficzne i proponuje, by Ottynię przydzielić do Stanisławowa.

Dh Gerstman wykazuje, że Drohobycz i Borysław nie będą czynne, — bo w Borysławiu Sokół kompletnie nieczynny.

Dh Łopatyński wykazuje, że Dębowiec koło Jasła przydzielono do Tarnobrzegu. Prosi o zmianę tego. Baranów ma dwa przydziały, powinien należeć do Tarnobrzegu a Mielec także.

Dh Czaykowski Filibert proponuje, by Wydział porozumiał się z gniazdami i okręgami co do opinji.

Dh Dr. Małaczyński wyjaśnia, że dlatego potworzono mniejsze okręgi, by gniazda były bliżej centr podniety do pracy.

Dh Skarbowski z Jarosławia sprzeciwia się, by Jarosław przydzielać do Przemyśla, i prosi o utworzenie okręgu w Jarosławiu i przydzielenie doń Pruchnika i Sieniawy.

Dh Krasowski proponuje, by Łańcut i Przeworsk przydzielić do Jarosławia również.

Dh Duszyński, by Bursztyn, Bołszowce i Rohatyn do Stryja przydzielić.

Dh Bubela z Przemyśla prosi, by sprawę okręgu Przemyśl zostawić okręgowi temu do załatwienia.

Dh Krobicki proponuje, by najpierw zająć się Zlotem a potem Okręgami.

Dh Biega wyjaśnia, że to jest tylko projekt, a dopiero przyszłość wykaże, jak się to ułoży. Poleca przyjąć projekt do wiadomości.

Dh Dr. Małaczyński proponuje, by sprawę odstąpić Przewodnictwu i by ono zużytkowało dzisiejsze wnioski delegatów i jak najszybciej sprawę tę sfinalizowało.

W głosowaniu uchwalono przeprowadzić podział wedle projektu z uwzględnieniem zgłoszonych poprawek, a sfinalizowaniem ma zająć się Przewodnictwo.

Następnie przystąpiono do sprawy Zlotu.

Dh Dr. Czarnik zawiadamia, że w wielkim tygodniu odbędzie się 4-dniowy kurs zlotowy a w czasie wakacji 6-tygodniowy kurs nauczycielski, i zaprasza chętnych do wzięcia udziału.

Dh Biega podaje powody urządzenia Zlotu już w r. 1921. Idzie o dwie rzeczy a mianowicie:

1) o podniesienie organizacji, która w czasie wojny podupadła. Ludzie jedni zginęli, inni przenieśli się w inne strony, postarzeli się i ustąpili z organizacji. — Trzeba więc nowych ludzi;

2) o zyskanie odpowiedniego miejsca w centrum życia polskiego, dążąc do ujednostajnienia wychowania fizycznego — Sokół tam nie znany, — chociaż trochę się wybija przy tworzeniu Straży Obywatelskiej. Trzeba wytworzyć taką sytuację, by Sokół tam zajął należne mu miejsce.

W Złocie tym winno Sokolstwo wziąć najżywszy udział. Program ustalony, zawody odbędą się, wszystkie przygotowania w toku i jest wszelka nadzieja, że Zlot się uda — mimo trudności. Najważniejszą rzeczą jest licznie stanąć do zawodów, do ćwiczeń wolnych; spodziewa się, że do ćwiczeń wolnych stanie 3000, do ćwiczeń masowych 1000 kobiet, 2000 młodzieży i 1000 dziewcząt. — Wszystkie dzielnice polskie dostarczą ludzi. — Trzeba, by i Małopolska dostarczyła ile może najwięcej. Spodziewa się ulg kolejowych i innych ułatwień na miejscu. Co do stroju, — nakrycie głowy ma być jednolite, — ubranie wystarczy sportowe. — W projekcie jest ustalenie nowego munduru, sukno zamówione po 1350 Mk. za metr, całe ubranie kosztować będzie około 7000 Mk, czapka rogata z daszkiem, piórkiem i kokardą, marynarka (a la French) z łańcuszkiem i sznurami, wrażenie czamarki. — W tej chwili wchodzi dh Alojzy Wallek, któremu zebrani urządzają owację, za którą druh Wallek dziękuje. Poczem referent referuje dalej: — spodnie szarawary, — buty albo sztylpy, — dla młodzieży ubranie sportowe — gołe kolano i łydki — koszulka biała. — Dla kobiet spodniczka ciemna i bluzka biała, czapka (płatek) biały z kokardą, (ciemne pończochy i buciki). Wyżywienie ma każdy wziąć ze sobą. Zresztą dzielnice winne się tem zająć. Kwatery będą w szkołach lub koszarach ewentualnie w obozach wzgl. namiotach. Miejsce zlotu plac wyścigowy na polach mokotowskich, termin albo 7. lipca albo 17. lipca.

Strój ćwiczebny: krótkie sportowe ciemne spodnie, koszula biała ćwiczebna. O te stroje robi się staranie. Zaproszenia wysłano do Chorwatów, Belgów, Francuzów. Francja wyszle reprezentacyjną drużynę — i przysłała zaproszenie do Lille. Amerykanie przyjadą. — W Warszawie daje się już odczuwać zwrot ku lepszemu. — Za-

wiązał się komitet obywatelski celem zajęcia się gośćmi. — Następnie omawia sprawę pochodu, który odbędzie się drugiego dnia Zlotu.

Wywodzi, że jesteśmy odpowiedzialni za przyszłość naszej organizacji i należy młodzież do pracy wciągnąć.

Dh Kublin wyraża podziękowanie Związkowi w Warszawie za szczęśliwy pomysł Zlotu, gdyż to podniesie naszą organizację. Zapewnia, że Gniazdo Skole wyszle na Zlot 25 druhów.

Dh Wallek chciałby, by się przedtem odbyły Zloty dzielnicowe. — Wzywa naczelników, by się zjechali, omówili całą sprawę Zlotu, by wzmocnić grono nauczycielskie i proponuje, by lwowska Dzielnica urządziła generalną próbę tuż przed Zlotem warszawskim, by dochodem pokryć koszta podróży do Warszawy. Przypomina ćwiczenia lancami i wzywa, by tworzyć komitety aprowizacyjne, mundurowe i skarbowe.

Dh Towarnicki, omawiając strój ćwiczebny, sprzeciwia się, by nogi były nagie. — Dh Krasowski zgadza się z dh Towarnickim i zapytuje o organizację zawodów, czy są oparte o przepisy międzynarodowe.

Dh Cirin popiera myśl dh Walleka o generalnej próbie we Lwowie i proponuje, by gniazda do maja zgłosiły udział członków w Zlocie.

Dh Biega daje wyjaśnienia co do pochodu, że, o ile wojsko przyjmie musztrę francuską, — to będzie obowiązywać francuska. Zawody winne odbywać się przedtem w okręgach i dzielnicach. Regulamin międzynarodowy dla zawodów jest zakwestjonowany. Do ćwiczeń mogłyby być spodnie białe, — ale są za kosztowne. — Na wniosek dh Towarnickiego, by zmienić ciemne spodnie na długie białe, uchwalono w tej sprawie odnieść się do Związku.

Wniosek dh Walleka o Zlocie we Lwowie uchwalono i przekazano Przewodnictwu do wykonania.

VII. Wybory uzupełniające członków Wydziału i ich zastępców.

Referent druh F. Czaykowski podaje, że z wybranych na Zjeździe delegatów z dnia 9. listopada 1919. r. członków Wydziału a to z wybranych z pomiędzy druhów lwowskich druh Dr. Kazimierz Wyrzykowski zrezygnował a druh Dr. Kazimierz Panek ustąpił z powodu przesiedlenia się na stały pobyt do Poznania. Z wybranych członków Wydziału z pomiędzy wszystkich druhów druh Karol Mokrzycki (z Rzeszowa) ustąpił z powodu wyjazdu w poznańskie na stały pobyt tamże, druhowie zaś Leon Krobicki (z Zakopanego), Edward Kubalski (z Krakowa) i Dr. Stanisław Rowiński (z Krakowa) ustąpili z powodu utworzenia się dzielnicy krakowskiej z dotychczasowych Okręgów I., II. i względnie III. i odpadnięcia tych Okręgów, względnie gniazd je tworzących od naszego Związku względnie naszej dzielnicy małopolskiej. W miejsce tych sześciu członków Wydziału ma się dziś odbyć uzupełniający wybór sześciu nowych członków Wydziału a nadto wybór dwu zastępców wydziałowych a to w miejsce druha Rajmunda Schmidta, który przesiedlił się z naszej dzielnicy w poznańskie na stały pobyt tamże, i w miejsce druha Antoniego Schillera, proponowanego na członka Wydziału. — Referent oświadcza w dalszym ciągu, że wybrana z łona Przewodnictwa Związku komisja ułożyła listę kandydatów, którą to listę rozdaje wszystkim obecnym delegatom do użytku przy głosowaniu. — Następnie zgodnie z uchwałą Zjazdu delegatów z dnia 9. listopada 1919. r. wnosi referent imieniem Wydziału i Przewodnictwa, aby zatwierdzić na dalszy perjod aż do odwołania tę uchwałę, brzmiącą:

1) wszystkich wybranych ze Lwowa zastępców wydziałowych powołuje się do Wydziału i Przewodnictwa z głosem stanowczym. 2) do Wydziału i Przewodnictwa powołuje się prezesów gniazd lwowskich, względnie ich zastępców z głosem stanowczym. 3) Wydziałowi i Przewodnictwu przyznaje się prawo do kooptowania w razie potrzeby dalszych członków lwowskich gniazd z głosem stanowczym.

Wniosek ten uchwalono bez dyskusji.

Przewodniczący druh Dr. Czarnik zarządza wybór, powołując na skrutatorów druhów Michała Dziekońskiego, Leona Krobickiego i Adama Lukasa. — Po przeprowadzonych wyborach i po przeprowadzonem skrutynjum komisja skrutacyjna ogłasza wynik wyborów. Głosowało 42 delegatów a wszystkie głosy padły na poniżej wymienionych. A mianowicie wybrani zostali członkami Wydziału z pomiędzy druhów lwowskich druhowie Wiktor Towarnicki i Czesław Tucki a z pomiędzy druhów wszystkich druhowie: Dr. Stanisław Gawlikowski z Złoazowa, Antoni Schiller z Żółkwi, Ignacy Sekura z Sambora i Mikołaj Walentowski z Tarnopola a zastępcami Stanisław Tychoniewicz i Piotr Wróblewski z Stryja.

VIII. Wnioski.

Na wniosek referenta druha F. Czaykowskiego uchwalono wniosek Wydziału względnie Przewodnictwa Związku: „Poleca się Wydziałowi względnie Przewodnictwu Związku oznaczenie następnego zwyczajnego Zjazdu delegatów bez ograniczenia co do wyboru miejscowości“.

Dh Krobicki stawia wniosek, by sztandar związkowy oddać Warszawie podczas Zlotu i by to stanowiło osobny punkt programu zlotowego. — Uchwalono.

Dh Czarnik stwierdza, że nikt więcej wniosku nie stawia, dziękuje delegatom za liczny udział w Zjeździe i zamyka o godzinie 6 wieczorem Zjazd Delegatów.

Sprawy Towarzystw sokolich.

Zjazd delegatów V. lwowskiego Okręgu polskich Towarzystw gimnastycznych sokolich w Małopolsce odbył się w gmachu Sokoła-Macierzy we Lwowie w dniu 10. kwietnia b. r. Uczestniczyło w nim 49 delegatów z 13 gniazd. Nieobesłanie Zjazdu usprawiedliwiło gniazd 2. Związek sokoli dzielnicy małopolskiej reprezentował prezes Związku druh Dr. Kazimierz Czarnik. Zjazdowi przewodniczył II. urzędujący wiceprezes druh Filibert Czaykowski, który zagaił obrady Zjazdu krótkiem przemówieniem, powitał przybyłych i poświęcił wzmiankę zmarłym członkom gniazd, należących do Okręgu. Następnie ustnie przedstawił tenże działalność poszczególnych gniazd Okręgu a przybyli delegaci uzupełnili to sprawozdanie. Z sprawozdań tych wynikało, że przeważna ilość gniazd była a po części jest dotychczas nieczynną z braku chętnych do pracy ludzi, już to z powodu apatji, często z powodu dotychczas jeszcze nieuregulowanych stosunków i nieodbudowanego życia domowego a zresztą z braku zrozumienia potrzeby zorganizowanego społecznie życia. Młodzi członkowie poszli na front, skąd w przeważnej części jeszcze nie wrócili a część ich poległa chwalebną śmiercią w wywalczaniu niepodległości i w obronie ojczyzny. Starszych pracowników zawierucha wojenna i stosunki panujące rozprószyły po całej rozległej naszej ojczyźnie a przybyli na ich miejsce ludzie obcy naszej idei a często nawet wrogo usposobieni.

Powoli atoli z uspokojeniem się zewnętrznem naszego państwa wznawia się i wzmaga się zainteresowanie się sprawami społecznemi, co daje nadzieję wznowienia życia sokolego, co już w wielu gniazdach jest widocznem, a życie to będzie coraz bardziej wzrastać. Budzą się już bowiem gniazda do życia i mimo ciężkich warunków zapełniają się szeregi. Trudności głównie są finansowe i dotkliwy brak nauczycieli gimnastyki, któremu winne zapobiedz urządzane i urządzić się mające kursy dla wyszkolenia tychże.

W ciągu obrad poruszono sprawę odbyć się mającego w dniach 8., 9. i 10. lipca b. r. powszechnego

złotu sokolego w Warszawie, zastanawiano się nad pracami przedwstępnemi, nad sposobem ułatwienia licznego udziału w tym zlocie, nad ułatwieniem nabycia nowych mundurów i nad jak najmożliwiej w obecnych stosunkach licznym udziałem w ćwiczeniach zlotowych mężczyzn, kobiet i młodzieży sokolej. Zlot ten ma być czynnikiem agitacyjnym dla wzrostu Sokolstwa, zaczem wszyscy sokoli winni w miarę możności przyczynić się do tego bądźto osobistym udziałem w ćwiczeniach względnie w pochodzie bądźto materjalną pomocą.

Naczelnik okręgowy druh Durski Jan przedstawił dotychczasowy stan prac zlotowych i program zlotu, prezes Związku druh Dr. Czarnik przedstawił sprawę nowego umundurowania i nabycia nowych mundurów a wiceprezes Okręgu druh Czaykowski sprawę powstania ogólnego Związku sokolego w Warszawie i naszej do niego przynależności, sprawę podziału obecnego Okręgu V. na kilka Okręgów, ich terytorjum i organizację. — Złożone przez wiceprezesa Okręgu sprawozdanie przyjęto jednogłośnie do wiadomości, udzielono Wydziałowi absolutorjum z złożonych rachunków i z gospodarki funduszami Okręgu w latach 1913. do 1920. włącznie i oznaczono wkładkę do Okręgu na rok 1921. po 5 Mp. za każdego członka należącego do Towarzystwa z tem, że wkładka do naszej dzielnicy wynosi 10 Mp. za każdego członka a do Związku Sokołów w Warszawie 5 Mp. za każdego członka. Wkładki te wynoszą łącznie 20 Mp. i winne być też łącznie odesłane do naszego Związku, który je rozdzieli i przekaże Okręgowi i Związkowi w Warszawie, należne im kwoty.

Po omówieniu jeszcze poruszonych przez delegatów dezyderatów sokolich wybrano jednogłośnie prezesem Okręgu druha Filiberta Czaykowskiego (z Sokoła-Macierzy), wiceprezesem pierwszym druha Albina Berezowskiego (z Sokoła Lwów II.), a członkami Wydziału druhów: Dra Stanisława Korytkę (II. wiceprezes — z Sokoła-Macierzy), Karola Zawidowskiego (sekretarz — z Sokoła-Macierzy), Kajetana Kosacza (zastępca sekretarza — z Sokoła-Macierzy), Antoniego Podłowskiego (skarbnik — z Sokoła Lwów IV.), Jana Koima (gospodarz — z Sokoła Lwów III.), Jana Durskiego (naczelnik — z Sokoła-Macierzy), Teofila Muchę (I. zastępca naczelnika — z Sokala), Jana Wolskiego (II. zastępca naczelnika — z Sokoła Lwów II.), Franciszka Kapałkę (z Sokoła-Macierzy), Władysława Obmińskiego (z Żółkwi), Tadeusza Promińskiego (z Winnik) i Szczepana Sławca (z Sokoła Lwów II.). — Do Komisji rewizyjnej wybrano z Sokoła-Macierzy druhów Tadeusza Zagórskiego i Franciszka Żmudzińskiego — a z Sokoła Lwów II. druha Antoniego Wachę.

W Poznaniu odbył się w sali Gospody Polskiej zjazd Rady dzielnicowej Sokolstwa wielkopolskiego, obejmującego 120 gniazd w 7 okręgach: poznańskim, ostrowskim, leszczyńskim, wronieckim, wągrowieckim, inowrocławskim i gnieźnieńskim. Na zjeździe reprezentowane były wszystkie zarządy okręgowe oraz cały szereg gniazd przez 53 delegatów. Zebranie zagaił prezes dh Tadeusz Powidzki, witając w serdecznych słowach obecnych, a w szczególności druha wiceprezesa Związku Biegę, przybyłego z Warszawy.

Referat o organizacji Sokoła wygłosił dh wiceprezes Związku Biega, zaznajamiając delegatów z dotychczasową działalnością Związku i jego ogólnym stanem. Szczególny nacisk położył referent na Zlot, który odbędzie się w stolicy kraju w dniach 8., 9. i 10. lipca br. Zlot ten pierwszy na złączonych ziemiach niepodległej Rzeczypospolitej musi się udać. Na zlocie tym, który będzie przeglądem sił naszych przed całą Europą, musi być również Wielkopolska.

Następnie dh prezes Powidzki omówił sprawozdanie z działalności Dzielnicy wielkopolskiej, doręczone uczestnikom zjazdu w druku w „Sokole". Podniósł, że nie wszystkie jeszcze gniazda sokole pracują z taką sprężystością, jaką odznaczać się winna organizacja sokola; dotyczy to gniazd, które nie figurują w statystyce. Po sprawozdaniu skarbnika dh Wacława Okoniewskiego, z którego wynika, iż w kasie na 1. stycznia znajdowało się około 40.000 marek, dh prezes w imieniu zebranych złożył Ministerstwu podziękowanie za subwencję, która umożliwiła Zarządowi energiczną pracę, zwłaszcza wydawanie organu. Prezes podnosi, że subwencja ta, jednorazowa, nie powinna gniazd spowodować do zaniechania obowiązków finansowych wobec Dzielnicy. Niemniej wyraża prezes wdzięczność p. Stan. Średnickiemu z Wągrówca za ofiarowanie Sokołowi 10 miljonówek.

W skład nowego Zarządu weszli w tajnem głosowaniu druhowie: Tadeusz Powidzki jako prezes, Stefan Soborski z Kościana jako wiceprezes, oraz druhowie dyr. Wiktor Maćkowiak, Teodor Ciesielski, Wacław Okoniewski, por. Fazanowicz i Czesław Borowicz.

Dalej omawiano sprawę wydawnictwa organu „Sokoła" i składek dzielnicowych, które od 1. stycznia 1921. roku podwyższono na 5 Mk. od członka. Składki do Związku wynoszą również 5 Mk.; okręgi i gniazda swe składki unormują według potrzeb. W komunikatach Zarządu podniesiono między innemi konieczność bezwzględnej bezpartyjności Sokoła, przyczem dh prezes wystąpił stanowczo przeciw dwom wypadkom niezastosowania się do tego nakazu.

Po ożywionej dyskusji pod wolnemi głosami, przyczem delegaci poruszyli cały szereg ważnych spraw, zamknął dh prezes Powidzki Zjazd okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej.

Kronika.

Z Sokoła-Macierzy we Lwowie. W niedzielę dnia 17. kwietnia 1921. r. odbył się w sali Sokoła-Macierzy uroczysty Wieczór Kościuszkowski z współudziałem pp. Bronisławy Lutomierskiej, śpiewaczki, p. Edmunda Krona, absolwenta szkoły dramatycznej, i Towarzystwa śpiewackiego „Bard" pod batutą P. H. Zbijewskiego. Wieczór rozpoczęło przemówienie prezesa Towarzystwa Dra Borowca. Oprócz wymienionych produkowała się po raz pierwszy dzielna orkiestra Sokoła-Macierzy pod batutą znanego kapelmistrza A. Osady, oraz doskonały kwartet solowy amatorskiej orkiestry Sokoła-Macierzy.

Od Administracji.

Tymczasowa Musztra formalna, opracowana przez Komisję techniczną polskich Tow. gimnast. „Sokół" w Warszawie. Cena egz. . . . . . Mp. 20·—

Statut Związku Towarzystw gimnastycznych „Sokół" w Polsce. Cena egz. . . . . Mp. 10·—

opuściły prasę i są do nabycia w Administracji „Przew. gimnast." Lwów Sokoła 7. II p.

Przesyłka tylko po nadesłaniu należytości przekazem pocztowym.

Ze względu na Zlot w Warszawie należy „Musztrę" zamawiać w większej ilości dla obznajomienia druhów biorących udział w ćwiczeniach i pochodzie.

Redaktor: **Dr. Aleksander Małaczyński.** Odpowiedzialny redaktor: **Alojzy Wallek.**
Nakładem Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich. Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego 4.